



TABOR

Gazetka niedzielna

Parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

42-440 Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 33

tel. 699-189-130

tabor.ogrodzieniec@op.pl

www.parafia.ogrodzieniec.pl

W NUMERZE

- ❖ W trosce o umiłowanie Eucharystii – cz. 21: Trudne modlitwy eucharystyczne
- ❖ Święty Krzysztof – patron podróżujących;
- ❖ Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

KALENDARIUM

- 29 lipca Wspomnienie świętej Marty, siostry Łazarza;
- 31 lipca Wspomnienie świętego Ignacego z Loyoli;
- 1 sierpnia Wspomnienie świętego Alfonsa Marii Liguoriego; Pierwszy piątek miesiąca (spowiedź 17⁰⁰); Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego;
- 2 sierpnia Pierwsza sobota miesiąca (odwiedziny chorych 9⁰⁰); Odpust Porcjunkuli.

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

Królestwo niebieskie podobne jest...

Mt 13, 44

Bardzo często jest tak, że człowiek gromadzi dobra materialne, uważając, iż jedynie od nich zależy jego życie. Szuka swoich „skarbów” i „drogocennych pereł” w wymiarze życia doczesnego. Jednak Chrystus zachęca nas do tego, abyśmy uczynili rachunek sumienia z naszego życia i szukali skarbów naprawdę cennych – w wymiarze życia duchowego.

W dzisiejszej Ewangelii Jezus przekonuje nas do tego, abyśmy potrafili wybrać skarby królestwa niebieskiego. Wymaga to od nas wysiłku duchowego i prowadzi do wybrania Jezusa i Jego Ewangelii nade wszystko. Warto poświęcić nawet swój „interes życia”, by zyskać ten największy skarb.

Pięknie na ten temat pisze św. Jan Chryzostom, Ojciec Kościoła, działający w IV wieku po narodzeniu Chrystusa. „Należy wiedzieć nie tylko to, że trzeba odciąć się od wszystkiego innego i trzymać się Ewangelii, lecz także i to, że należy to czynić z radością. Wyzbywając się majątku, należy rozumieć, że czyn ten jest zyskiem, a nie stratą. Czy widzisz, że Ewangelia ukryta jest w świecie, a dobre rzeczy

w Ewangelii? Nie kupisz jej, jeśli nie sprzedasz wszystkiego; nie znajdziesz jej, jeśli nie będziesz mieć troskliwej i poszukującej duszy. Dwie rzeczy powinny się ze sobą łączyć: oderwanie od spraw doczesnych oraz czujność” – pisze św. Jan Chryzostom w „Homiliach na Ewangelię według św. Mateusza” (PG 58, 481-486). Ten wielki Ojciec Kościoła podkreśla, że Ewangelia jest największym skarbem i bogactwem dla każdego człowieka. „Ci, którzy się jej trzymają, wiedzą o tym, że są bogaci; niewierzący zaś, nie znając tego skarbu, nie wiedzą o naszym bogactwie” – podkreśla św. Jan Chryzostom.

Podziwiamy w dzisiejszych czasach wiarę wielu świętych i błogosławionych, którzy Chrystusa i Ewangelię wybrali jako swój jedyny skarb. Czynili tak również Ojcowie Pustyni, którzy w swoich myślach i sentencjach, tzw. apoftegmaty, zostawili nam swoje niezwykle bogactwo duchowe oraz mądrość życiową. Także autorzy starożytnych reguł zakonnych, m.in. św. Benedykt, zalecali, by „niczego nie przedkładać nad miłość Chrystusa” (Reguła św. Benedykta, rozdz. 4). Zgodnie z treścią Ewangelii, uczą i nas, ludzi XXI wieku, że nie ma większego skarbu od Chrystusa, że On jest największą wartością.

Trudne modlitwy eucharystyczne

Centralną częścią Eucharystii jest modlitwa eucharystyczna, zwana Kanonem, w ramach której kapłan wypowiada m.in. słowa konsekracji chleba i wina.

Wierni nierzadko narzekają na trudności w zrozumieniu modlitw eucharystycznych, twierdząc, że są zbyt wzniosłe i nie mają połączenia z konkretnym życiem. Często przekłada się to na brak skupienia wśród wielu uczestników świętej Uczty, zwłaszcza wtedy, gdy kapłan te modlitwy zanosi do Boga. Wprawdzie czasem jest to winą samego kapłana, bo jeśli on nie wypowiada słów uważnie, to nie należy się dziwić, że wierni nie słuchają. Częściej jednak sama wspólnota ołtarza nie dorasta do wartości, o których jest mowa w modlitwie eucharystycznej. Rzecz jednak w tym, że jest to modlitwa Kościoła, a nie tylko grupy zebranej przy ołtarzu, i jej poziom jest poziomem życia Kościoła, nie poziomem aktualnych uczestników świętej Uczty.

Uczestniczący bardzo często są nastawieni na dobra doczesne. Bóg jest im potrzebny do załatwienia ziemskich interesów. I nie ulega wątpliwości, że gdybyśmy zaczęli prosić o zdrowie, o pieniądze, o węgiel na zimę, o cement dla budujących domy i dobre stopnie dla uczących się, o dobrego kandydata na męża i o pognębienie złego sąsiada, to wówczas uwaga modlących się byłaby znacznie bardziej wyostrowiona. Tymczasem w modlitwie eucharystycznej nie ma nic z tego. Tu wchodzi w grę jedynie wartości nieprzemijające. **Dziękujemy za zbawienie, za życie wieczne, za dzieło Jezusa, prosimy zaś o wiarę i miłość, o pokój i jedność, o odpuszczenie grzechów i zbawienie umarłych, o udział w szczęściu wiecznym.** Jeżeli ludzi zebranych przy ołtarzu te wartości nie interesują, nie dziwne, że przestępują z nogi na nogę i niecierpliwie czekają, kiedy będzie koniec. Bywa, że nawet ksiądz nie używa ani pierwszej, ani czwartej modlitwy eucharystycznej i najchętniej sięga po drugą, uważając, że tamte są za trudne i za długie. Gdyby zaś w życiu docenił wartości, o które prosi Kościół w pierwszej i czwartej modlitwie eucharystycznej, tak łatwo by z nich nie rezygnował. Rzecz jasna, istnieją często racje duszpasterskie, zalecające modlitwę drugą (najkrótszą), lecz nie powinna to być reguła. Nic bowiem nie jest bardziej sprzeczne z duchem Ewangelii, jak obniżanie poprzeczki wymagań religijnych i moralnych, dostosowujące ją do możliwości ogółu wiernych. To wierni mają dorastać do wymagań, aby im sprostać, a nie odwrotnie, i tylko takie ustawienie może ubogacać.

Modlitwy eucharystyczne, jakkolwiek trudne, są wspaniałym wzorem modlitwy chrześcijanina, który winien prosić o to, co się Bogu podoba, a nie jemu. Warto się w nie wsłuchiwać. Wówczas odkryjemy, że modlitwy Kanonu modlitwy eucharystycznej są idealnie zharmonizowane z „Ojcze nasz”, a przez to stanowią jeden z najlepszych podręczników chrześcijańskiej modlitwy. O zdrowiu, o chorobach i o pieniądzach, o butach, cemencie i o sąsiadach ludzie mówią w każdym spotkaniu przy stole – na imieninach, na chrzcinach, na weselach i na urodzinach. Poziom rozmów ludzi w czasie ich uczt jest często żenująco niski i byłoby wielkim błędem, gdyby ktoś chciał do tego poziomu dostosować rozmowy przy stole Bożym. Boga trzeba prosić o to, co jest godne Boga. Nadmierne „zawracanie” Mu głowy sprawami doczesnymi jest dowodem małej wiary i myślenie nawet przy stole Boga o własnym świecie, a nie o Gospodarzu, jest oderwaniem od właściwego ducha przeżywania Mszy Świętej.



Święty Krzysztof – patron podróżujących

W piątek 25 lipca w liturgii wspominaliśmy św. Krzysztofa – patrona kierowców i podróżujących. Dziś w naszej parafii, w niedzielę 27 lipca, modlimy się o bezpieczną jazdę jak również o rozsądek kierowców. Po Mszy św. o godz. 11⁰⁰ święcono pojazdy.



Krzysztof jest jednym z najbardziej popularnych świętych czczonych w Kościele zarówno wschodnim, jak i zachodnim. Pochodził prawdopodobnie z Azji Mniejszej, gdzie poniósł śmierć męczeńską ok. 250 r., podczas prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Decjusza. Według tradycji święty Krzysztof był olbrzymem i miał niezwykłą siłę, dzięki której przenosił pielgrzymów przez rzekę.

W czasach współczesnych jest powszechnie czczony jako patron kierowców i podróżujących. Wielu kierowców na co dzień oddaje się w opiekę świętego Krzysztofa. W samochodach wożą obrazki i medaliki z wizerunkiem patrona. Można na nich zobaczyć świętego z dzieckiem na barkach.

Modlitwa kierowcy

O Panie, daj mi pewną rękę, dobre oko, doskonałą uwagę, bym nie pozostawił za sobą płaczącego człowieka. Ty jesteś Dawcą Życia – proszę Cię przede wszystkim, spraw bym nie stał się przyczyną śmierci tych, którym Ty dałeś życie. Zachowaj, o Panie, wszystkich którzy będą mi towarzyszyć od jakichkolwiek nieszczęść i wypadków. Naucz mnie, bym kierował pojazdem dla dobra drugich i umiał opanować pokusę przekraczania granicy bezpieczeństwa szybkości. Spraw, aby piękno tego świata, który stworzyłeś, wraz z radością Twej łaski, mogły mi towarzyszyć na wszystkich drogach moich. Amen.

Rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

Sierpień jest miesiącem wielu narodowych rocznic. W tym roku przypada 70. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Nieubłagane biegnący czas sprawia, że już niewielu żyjących pamięta tamte wydarzenia. Przypomnijmy zatem, jak to się zaczęło...

Już w maju 1944 samoloty sowieckie zrzucają nad Warszawą ulotki nawołujące do akcji zbrojnej. 22 lipca wieczorem Radio Moskwa informuje o powstaniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, a 27 lipca radio podaje informację o zawarciu dnia poprzedniego umowy pomiędzy Stalinem a PKWN, na mocy której PKWN otrzymuje zezwolenie na organizowanie administracji na zachód od tzw. linii Curzona. Odcina ona od Polski 1/3 jej przedwojennego terytorium: urodzajną Galicję ze stołecznym Lwowem, Polesie i Wileńszczyznę.

29 i 30 lipca Radio Moskwa i radiostacja „Kościuszkowski” nadają wezwanie do mieszkańców Warszawy: „Walczyć przeciwko Niemcom”. Wojska I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marsz. Konstantego Rokossowskiego docierają na przedpola Warszawy, a 1. Armia Wojska Polskiego gen. Zygmunta Berlinga zbliża się do Puław.

Rozwój sytuacji na froncie i w stolicy powoduje zmianę wcześniejszej decyzji o wyłączeniu Warszawy z Akcji „Burza”. Sztab AK rozważa uderzenie na Niemców i uwolnienie miasta, zanim wkroczą So-

wieci. 25 lipca na odprawie KG AK zapada decyzja podjęcia walki w stolicy. 26 lipca Rząd RP upoważnia swego Delegata do ogłoszenia powstania w momencie przez niego wybranym.

Tymczasem w Warszawie Niemcy przygotowują się do obrony miasta. 27 lipca ok. godz. 19 płk Antoni Chruściel „Monter”, bez porozumienia z KG AK, wydaje rozkaz o mobilizacji, która przebiega szybko i sprawnie. 28 lipca gen. „Bór” odwołuje rozkaz płk. „Montera”, co wywołuje zamęt w szeregach AK. Wśród wyższych dowódców AK nie ma jednomyślności co do sensu podejmowania walki zbrojnej w mieście.

W następnych dniach do sztabu AK docierają liczne informacje o ruchach wojsk na prawym brzegu Wisły. Wobec rozwoju sytuacji, 31 lipca po południu gen. „Bór” wydaje rozkaz rozpoczęcia akcji zbrojnej w Warszawie. Godzina „W” zostaje ustalona na 1 sierpnia o godz. 17⁰⁰. O godz. 20⁰⁰ zaszyfrowany rozkaz jest gotowy do przekazania łączniczkom. Ze względu na godzinę policyjną otrzymują go następnego dnia o siódmej rano. Brakuje czasu na wydobycie broni, dotarcie na miejsce zbiórki. Na Żoliborzu, w Śródmieściu i na Woli walki rozpoczynają się przed Godziną „W”.

Źródło: Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W dzisiejszą niedzielę liturgia zaprasza nas do poszukiwania mądrości, czyli tego, co w życiu jest najważniejsze, przypominając zarazem, że tym, których Bóg miłuje, wszystko służy dla ich dobra. Spróbujmy z tej perspektywy spojrzeć na nasze życie i zobaczyć, ku czemu posłużyły nam różne wydarzenia, w których uczestniczyliśmy.

2. W minionym tygodniu w piątek obchodziliśmy wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Z tej okazji dziś po Mszy św. o godz. 11⁰⁰ poświęcimy samochody zgromadzone przed kościołem i na parkingach koło cmentarza. Zachęcamy do złożenia ofiary na rzecz akcji MIVA Polska, finansującej środki transportu dla polskich misjonarzy.

3. W piątek, 1 sierpnia, będziemy obchodzić kolejną rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego w 1944 roku. Był to zryw nie tylko mieszkańców stolicy, lecz jest on symbolem zrywu całego narodu, który po raz kolejny próbował wyzwolić się spod panowania narzuconego mu siłą.

4. W sobotę, 2 sierpnia, przypada odpust Porcjun-

kuli, związany z postacią świętego Franciszka z Asyżu. Warunkiem jego uzyskania jest wzbudzenie właściwej intencji, stan łaski uświęcającej, wyzbycie się przywiązania nawet do grzechów powszednich, modlitwa w intencjach wyznaczonych przez papieża oraz nawiedzenie parafialnego kościoła.

5. W tym tygodniu przypada:

• **pierwszy piątek miesiąca** – pragniemy wypełnić prośbę Pana Jezusa o modlitwę wynagradzającą za grzechy nasze i całego świata. Spowiedź od godz. 17⁰⁰.

• **pierwsza sobota miesiąca** – będziemy czcili Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny. Odwiedziny chorych od godz. 9⁰⁰. Msza św. różańcowa o godz. 18⁰⁰.

6. Trwają zapisy na pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę. Pielgrzymka wyruszy 10 sierpnia z Sanktuarium M.B. Skalkowej i dotrze do Częstochowy 13 sierpnia. Koszt pielgrzymki: 60 zł. Istnieje możliwość powrotu autokarem. Cena przewozu: 15 zł. Zapisy w zakrystii.

7. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

28 lipca – 3 sierpnia 2014 r.

28 lipca – poniedziałek

7⁰⁰ + Leokadia Ćmak – od rodziny Szymańskich.

18⁰⁰ + Halina Smoła – od Barbary Podsiadło-Mączka.

29 lipca – wtorek

7⁰⁰ + Leokadia Ćmak – od synowej Lidii z synem.

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Haliny i Kazimierza Lipka z okazji ich 70 r. urodzin.

30 lipca – środa

7⁰⁰ + Leokadia Ćmak – od Kazimierzy Podsiadło.

18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

31 lipca – czwartek

7⁰⁰ + Leokadia Ćmak – od rodziny Kowalskich.

18⁰⁰ + Krzysztof Gawel – w 5. r. śmierci – od żony z dziećmi.

1 sierpnia – piątek

7⁰⁰ + Leokadia Wacowska – od Joanny Lorenc.

18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

2 sierpnia – sobota

7⁰⁰ + Maria Piwowarczyk – w 7. r. śmierci.

18⁰⁰ + Zofia Pomietło – od Koła Różańcowego.

3 sierpnia – niedziela

7⁰⁰ + Helena, Jan Adameczyk; Konstanty, Katarzyna Wnuk; Elżbieta Kudela.

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Reginy i Walerego Jaros.

11⁰⁰ + Andrzej Karoń – od mamy i siostry z rodziną.

18⁰⁰ + Honorata Gruca – od córki Kazimierzy z rodziną.

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Marcin Grzegorz Groja,

lat 30, zam. w Zawierciu

Agnieszka Teresa Szota,

lat 29, zam. w Ogrodzieńcu

Mateusz Roman Kocłega,

lat 25, zam. w Podzamczu

Joanna Barbara Sączewska,

lat 26, zam. w Porębie

Do wspólnoty ochrzczonych przyjęliśmy:

Julia Jolanta Zawierucha

Adrianna Maja Zielińska

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Jakub Kazimierz Wróbel – Monika Kinga Korowaj

Marcin Mikołaj Zieliński – Agata Magdalena

Prowancka

Pożegnaliśmy zmarłych:

Śp. Zygmunt Lipski, żył lat 61, zm. 22.07.2014

Śp. Marianna Kijas, żyła lat 70, zm. 23.07.2014